

ALICJA GRZEŚKOWIAK

POLSKIE PRAWO NIELETNICH W ŚWIETLE REGUŁ  
MINIMALNYCH NARODÓW ZJEDNOCZONYCH DOTYCZĄCYCH  
WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI WZGLĘDEM NIELETNICH

I

1. ONZ od początku swojej działalności podejmuje, i to w rozmaitych kontekstach, problem dzieci i młodzieży. Koncentruje się ona przede wszystkim wokół praw dziecka widzianych jako istotny składnik praw człowieka. Stąd tak dużo uwagi przywiązuje się do tych kwestii w międzynarodowych aktach ochrony praw człowieka, zwłaszcza w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i międzynarodowych paktach praw człowieka. Poświęcono im także Deklarację Praw Dziecka z 1959 r. podkreślającą m.in., że „dziecko korzysta ze szczególnej ochrony, a ustawodawstwo i inne środki stworzą mu wszelkie możliwości i ułatwienia dla zdrowego i normalnego rozwoju fizycznego, umysłowego, moralnego, duchowego i społecznego w warunkach wolności i godności. Wydane w tym celu ustawy powinny mieć na względzie przede wszystkim dobro dziecka”<sup>1</sup>. Obecnie trwają prace nad projektem konwencji o prawach dziecka, której przedmiotem będzie pełen katalog praw społecznych, kulturalnych, obywatelskich i politycznych dzieci<sup>2</sup>.

Konsekwencją patrzenia na dzieci i młodzież przez pryzmat ich praw jest zwrócenie przez ONZ uwagi na konieczność zapewnienia im także określonego standardu praw i gwarancji prawnych w wymiarze sprawiedliwości. Zręby statusu prawnego nieletnich w tej dziedzinie tworzy Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych; jest to jednak ujęcie zbyt ogólne, by mogło być wystarczające dla pełnej ochrony nieletnich.

Zagadnienia te w sposób szczególny są analizowane od 1955 r. w toku odbywających co 5 lat kongresów Narodów Zjednoczonych poświęconych zapobieganiu przestępczości i postępowaniu z przestępcami. Efektem prowadzonych przez ONZ prac nad problematyką postępowania z nieletnimi jest rezolucja uchwalona na VII Kongresie Narodów Zjednoczonych w sprawie Zapobiegania Przestępczości i Postępowania z Prze-

<sup>1</sup> M. Balcerek, *Prawa dziecka*, Warszawa 1986 s. 520.

<sup>2</sup> A. Michalska; *Międzynarodowa ochrona dziecka w ONZ*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1985, z. 1, s. 1 - 17.

stępcami, zawierająca Reguły Minimalne Narodów Zjednoczonych dotyczące Wymiaru Sprawiedliwości względem Nieletnich<sup>3</sup>, przyjęta następnie przez Zgromadzenie Ogólne NZ na 40 sesji w listopadzie 1985 r.<sup>4</sup> Nadano im oficjalnie nazwę Reguł z Beijing, od nowej chińskiej nazwy Pekinu, gdzie w dniach 14 - 18 maja 1984 r. odbyło się międzyregionalne spotkanie przygotowawcze do VII Kongresu ONZ. Aprobowano tam projekt reguł minimalnych uznając, że stanowi on rozwiązanie satysfakcjonujące zarówno interes nieletniego, rodziców i społeczeństwa, zapewniając elementarne minimum gwarancji prawnych sprawiedliwego, równego i humanitarnego postępowania z nieletnimi, którzy popadli w konflikt z prawem<sup>5</sup>.

Reguły z Beijing ustalają uniwersalny standard modelu postępowania w sprawach nieletnich. Jest to standard minimalny, a więc reguły określają poziom praw i gwarancji poniżej którego żadne ustawodawstwo państw-członków ONZ zejść nie powinno.

W preambule Reguł z Beijing ONZ uznała, że młodzie, którzy znajdują się w początkowym stadium rozwoju osobowości, dla rozwoju fizycznego i intelektualnego oraz dla włączenia w życie społeczne, potrzebują szczególnej uwagi, pomocy oraz ochrony prawnej gwarantującej im spokój, wolność, godność i bezpieczeństwo. I w tym duchu utrzymane są całe reguły traktujące nieletniego jako podmiot autentycznych praw. Wzywają one państwa członkowskie do prowadzenia odpowiedniej polityki społecznej zapewniającej opiekę i pomoc dzieciom i młodzieży oraz ich rodzinom i umożliwiającej realizację ich wszechstronnych potrzeb. Tego typu działania uważane są za najpewniejszy sposób zapobiegania zachowaniom dewiacyjnym nieletnich<sup>6</sup>.

Współczesne modele postępowania z nieletnimi kształtowane są przez wiele czynników — społecznych, politycznych, kulturowych, doktrynalnych, pragmatycznych, a także ekonomicznych. Przy ich tworzeniu konkurują ze sobą różne założenia. Twórcy Reguł z Beijing także musieli dokonać wyboru między różnymi opcjami. W komentarzu do art. 17 reguł wskazuje się, że należało wybrać między zasadami: readaptacja społeczna czy sankcje za czyn, opieka czy represja i karanie, reakcja indywidualna dostosowana do danego przypadku czy reakcja inspirowa-

<sup>3</sup> *Ensemble de Règles Minima des Nations Unies pour l'Administration de la Justice pour Mineurs (Règles de Beijing). Rapport de Septième Congrès des Nations Unies pour prévention du crime et le traitement des delinquante*, A. Conf. 121/22 26 septembre 1985.

<sup>4</sup> *Prevention du crime et justice penale. Assemblée Générale*, A(40) 881.

<sup>5</sup> *Rapport de la Reunion Interregionale Préparatoire au Septième Congrès des Nations Unies pour la Prévention du Crime et le Traitement des Delinquants sur la question IV „Les jeunes la criminalité et la justice”*, Beijing 14 - 18 mai 1984, A/Conf/121/JMP/, s. 18.

<sup>6</sup> Por. *Social Change and juvenile delinquency*, Strassbourg 1979, s. 57 -141, także A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach nieletnich (Polskie prawo nieletnich)*, Toruń 1986, s.161.

na koniecznością ochrony społeczeństwa, prewencja generalna czy obro-  
na indywidualna nieletniego. Wybór został dokonany tak, by przyjęty  
system postępowania w sprawach nieletnich mógł gwarantować ochronę  
podstawowych praw dzieci i młodzieży, zwłaszcza zabezpieczał rozwój  
ich osobowości i właściwe wychowanie<sup>7</sup>.

W regułach zawarte jest życzenie, by były one jak najrzadziej sto-  
sowane. Wysiłki państw członkowskich koncentrować się powinny prze-  
de wszystkim na zapobieganiu przestępczości nieletnich i niedopuszcza-  
niu do konfliktów nieletniego z prawem.

2. Reguły Minimalne mają zastosowanie w postępowaniu w sprawie  
nieletniego, odpowiadającego za czyn zabroniony jako przestępstwo, we-  
dług zasad odmiennych niż dorośli. Obszar stosowania reguł został jed-  
nak rozszerzony i na postępowanie wobec nieletnich nieprzystosowanych  
społecznie, demonstrujących zachowania nieletnim zabronione, takie, za  
które dorośli nie ponoszą odpowiedzialności karnej. ONZ rozstrzygnęła  
w ten sposób dwa problemy od dawna wzbudzające kontrowersje na tle  
różnych regulacji krajowych. W pierwszym rzędzie chodzi o zakres tre-  
ściowy pojęcia „przestępstwo” nieletniego, za które, zgodnie z regułami  
— a było to stanowisko wyrażane przez ONZ od kongresu w 1960 r.<sup>8</sup>  
— należy uważać wyłącznie popełniony przez nieletniego czyn zabronio-  
ny jako przestępstwo przez wewnętrzne systemy prawa karnego. Prze-  
sądzono też kwestię poddania postępowania w sprawie nieletniego  
w związku z objawami nieprzystosowania społecznego takim samym ry-  
gorom prawnym i gwarancjom, jakie obowiązują w postępowaniu  
w sprawie nieletniego sprawcy czynu zabronionego jako przestępstwo.  
Czyny takie — wyłączone spod pojęcia „przestępczości” nieletnich —  
rozpatrywane powinny być w określonym porządku prawnym. Podobne  
zresztą reguły mają być stosowane w postępowaniu, w którym wo-  
bec nieletniego stosuje się środki opieki i pomocy społecznej. Niezależ-  
nie więc od tego, o co toczy się postępowanie i przed jakim organem, je-  
żeli tylko stroną jest nieletni, powinno ono odpowiadać co najmniej mi-  
nimalnemu standardowi przewidzianemu Regułami z Beijing.

Reguły nie określają liczbowo wieku nieletności. Kwestię tę pozo-  
stawiono do samodzielnego rozstrzygnięcia poszczególnym państwom  
członkowskim, zgodnie z ich warunkami społecznymi, ekonomicznymi,  
politycznymi i kulturalnymi. Zawierają one jednak istotne wskazanie,  
by granice te nie były ustalane na zbyt niskim poziomie i by uwzględ-  
niały one poziom dojrzałości emocjonalnej, psychologicznej i intelektu-  
alnej nieletniego (art. 4). Pojęcie nieletniego w regułach skonstruowane  
jest na podstawie innego kryterium — nieletnim jest każdy, kto odpowia-

<sup>7</sup> *Ensemble*, s. 42.

<sup>8</sup> *Nations Unies Deuxième Congrès des Nations Unies pour la Prévention du Crime et de Traitement des délinquants*, London 8-19 VIII 1960, Rapport établis par le Secrétariat, A/Conf. 17/20, s. 20.

da za czyn zabroniony jako przestępstwo według zasad odmiennych niż dorośli. Reguły z Beijing, opierające się na postanowieniach międzynarodowych aktów ochrony praw człowieka, przyjmują, że rodzice mają niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania dzieci. Potwierdzają więc powszechnie przyjmowane stanowisko, że rodzina jest najważniejszym środowiskiem społecznym dla nieletnich<sup>9</sup>, wskazując na szczególną rolę rodziny w procesie wychowania dziecka. Z tego punktu widzenia najważniejsze znaczenie ma reguła, według której nieletni nie powinien być oddzielony — całkowicie lub częściowo — od rodziny, chyba że jest to konieczne ze względu na okoliczności sprawy (art. 18.2). Norma ta znajduje odbicie w skonstruowanym przez reguły katalogu środków stosowanych wobec nieletnich, wśród których dominują tzw. otwarte środki wychowawcze, takie, które nie wiążą się ze zmianą naturalnego środowiska wychowawczego. Reguły gwarantują ponadto rodzicom prawo do udziału w całym postępowaniu w sprawie nieletniego, do działania w nim w interesie swojego dziecka, do otrzymania pełnych i szybkich informacji na temat postępowania prowadzonego przeciwko ich dziecku, do nieograniczonych kontaktów z nieletnim umieszczonym w zakładzie zamkniętym. Rodzicom przysługuje także prawo do odwołania się od decyzji organów pozasądowych do organów kompetentnych i żądanie rozpatrzenia sprawy nieletniego w zwykłej procedurze.

Reguły Minimalne zawierają obszerną ekspozycję praw przysługujących nieletniemu w postępowaniu. Przede wszystkim stwierdza się w nich, że nieletniego nie można pozbawić żadnego z praw należnych dorosłym w postępowaniu karnym, w szczególności takich praw, które są gwarantowane przez Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Reguły Minimalne Postępowania z Więźniami. Jest to reguła ważna, nakazująca dostosowanie ustawodawstwa krajowego dotyczącego nieletnich do standardu ustalonego międzynarodowymi aktami praw człowieka, z którymi powinno już od dawna być zgodne postępowanie karne w państwach członkowskich, które je ratyfikowały.

Reguły z Beijing wymieniają prawo nieletniego do korzystania z pomocy obrońcy w toku całego postępowania, prawo do udziału rodziców również w całym postępowaniu w sprawie nieletniego, prawo do ochrony prywatności nieletniego i — będącą jego konsekwencją — zasadę niejawności postępowania i tajności dokumentacji zebranej w sprawie nieletniego (art. 21), prawo do milczenia, prawo do informacji o sprawie, prawo zadawania pytań i konfrontacji ze świadkami, prawo do sądowej kontroli instancyjnej. Nieletni aż do prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy korzysta z domniemania niewinności. Ważne znaczenie ma także

<sup>9</sup> M. Tyszkowa, *Badania nad uspołecznieniem i osobowością dzieci jedynych i mających rodzeństwo. Rozwój dziecka w rodzinie i poza rodziną*, Poznań 1985, s. 5-24.

reguła, zgodnie z którą konflikty nieletniego z prawem nie mogą być uwzględniane przy ocenie dotychczasowego życia dorosłego przestępcy. Postępowanie w sprawie nieletniego powinno być prowadzone zgodnie z zasadami równości i sprawiedliwości. Zasady te zostały w regułach odrębnie powołane, chociaż wchodzą w skład standardu określonego wcześniej międzynarodowymi aktami ochrony praw człowieka. Reguły przywiązują dużą uwagę do zasady równości, nakazującej tutaj stosowanie reguł niepodzielnie, bez różnic, zwłaszcza ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuację majątkową, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności. Z zasady tej wynika też uprawnienie nieletnich do jednakowej ochrony prawnej.

Reguły nie przyznają sądom wyłączności prowadzenia postępowania w sprawach nieletnich. Organem kompetentnym może być według nich sąd, komisja, rada lub inna wyspecjalizowana instytucja, której nadano uprawnienia do rozpoznawania spraw nieletnich (art. 14.1). Sprawy te powinny być jednak rozpatrywane w pierwszej kolejności przez organa pozasądowe, które zawsze, gdy jest to możliwe, powinny w procedurze niesformalizowanej stosować środki pozasądowe. Rozwijając tę zasadę podają reguły w art. 11, że policja, prokurator lub inne organy zajmujące się przestępstwami nieletnich — w ramach przysługujących im uprawnień dyskrecjonalnych — mają prawo rozstrzygania każdej sprawy nieletniego, nie ograniczając się do drobnych czynów zabronionych popełnionych przez nieletniego. Organy te powinny robić wszystko, co jest w ich mocy, by nie dopuścić do postępowania w oficjalnej procedurze karnej. Prowadzone przez nich postępowanie, chociaż niesformalizowane, powinno być zgodne z Regułami z Beijing. Oznacza to, że dyskrecjonalizm ten nie jest arbitralnością. Pozasądowy tryb postępowania w sprawach nieletnich ma według zamysłu twórców reguł ograniczyć do minimum ujemne skutki kontaktu dziecka z sądem, skazania, zwłaszcza zaś stygmatyzację<sup>10</sup>. Skuteczność decyzji organu stosującego takie pozasądowe środki zależy jednak od zgody nieletniego lub jego rodziców, którym przysługuje także prawo żądania rozpoznania sprawy przez sąd i prawo odwołania się od decyzji organów pozasądowych do organów kompetentnych.

Reguły z Beijing czynią dobro nieletniego naczelną zasadą postępowania. Dobro to powinno być główną dyrektywą postępowania dla wszystkich organów zajmujących się sprawami nieletnich (art. 17). Ta norma jest prostą konsekwencją wskazanego wyżej zapisu preambuły mówiącego o spoczywającym na państwach członkowskich obowiązku ochrony dobra dziecka i jego rodziny, zabezpieczenia im odpowiedniego poziomu do życia i możliwości zaspokajania wszechstronnych potrzeb.

<sup>10</sup> A/Conf./121/22, s. 37.

Reguły widzą dobro dziecka także jako zapobieganie szkodzeniu dziecku, co jest obowiązkiem każdego podmiotu zajmującego się sprawą nieletniego. Jest to właściwie przystosowana na rzecz nieletniego zasada *primum non nocere*<sup>11</sup>.

Wobec nieletniego powinny być stosowane przede wszystkim środki wychowawcze i opieki. Kara i środki karne mogą być stosowane wyjątkowo, gdy nie istnieje żaden inny środek zdalny do zagwarantowania bezpieczeństwa publicznego. Kara kryminalna jest zatem traktowana przez Reguły z Bejijing jako *ultima ratio*, zaś kara pozbawienia wolności nawet jako *extrema ratio*. Można ją bowiem orzec tylko wówczas, gdy nieletni, winien przestępstwa, popełnił je we współdziałaniu z inną osobą lub w recydywie, a inne środki oddziaływania nie są właściwe. Regułę tę potwierdza też zasada wskazująca na konieczność odwoływania się, zawsze gdy to możliwe, do warunkowego zwolnienia i rygorów półwolnościowych. Reguły z Bejijing wskazują także na statuowane przez inne międzynarodowe akty ochrony praw człowieka — zwłaszcza art. 8 Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych — oraz konwencją o zakazie stosowania tortur — zakazy stosowania wobec nieletnich kary śmierci i kar cielesnych.

Zgodnie z Regułami z Bejijing wobec nieletniego należy stosować przede wszystkim środki wychowawcze i to głównie o charakterze otwartym, a wśród nich zwłaszcza takie, które nie łączą się ze zmianą naturalnego środowiska wychowawczego. Umieszczenie w zakładzie zamkniętym traktują reguły jako ostateczność — jeżeli już nieletni musi tam się znaleźć — pobyt w nim powinien trwać jak najkrócej (art. 19.1) W komentarzu do tej reguły wskazuje się, powołując się na postępową kryminologię, negatywne skutki zakładów zamkniętych stosowanych wobec nieletniego. Stanowią one *de facto* pozbawienie wolności z całym procesem przyzonicacji, a nadto wiążą się z oderwaniem nieletniego od jego naturalnego środowiska społecznego i z umieszczeniem go w środowisku wychowawczym nienaturalnym, sztucznie wytworzonym<sup>12</sup>. Również pedagogika od dawna wskazuje na niekorzystne wpływy pobytu nieletniego w zakładzie zamkniętym. Sztucznie stworzone w nim środowisko i „akcje” wychowawcze nie są w stanie przygotować nieletniego należycie do życia w społeczeństwie<sup>13</sup>.

Zakłady zamknięte powinny kierować się w całej swojej działalności zasadą dobra nieletniego. Celem ich ma być wychowanie i kształcenie zawodowe nieletniego, zapewnienie mu opieki — stosownie do jego indywidualnych potrzeb. Oddziaływanie wychowawcze prowadzone względem nieletniego powinno przygotować go do pełnienia konstruktywnych i produktywnych ról w społeczeństwie.

<sup>11</sup> Por. A. Grześkowiak, *Postępowanie*, s. 100.

<sup>12</sup> A/Conf./121/22, s. 44.

<sup>13</sup> A. Grześkowiak, *Postępowanie*, s. 104.

Reguły z Beijing zawierają eksplikatywny katalog środków oddziaływania. Jest on tak skonstruowany, by uniknąć umieszczenia nieletniego w zakładzie (art. 18). Są to więc przede wszystkim środki pomocy, kształcenia i nadzoru, probacja, interwencja służb samorządów lokalnych, grzywna, naprawienie szkody lub odszkodowanie, procedura ugody lub inna, uczestnictwo w grupach lub inna aktywność społeczna, umieszczenie w rodzinie, w ośrodkach prowadzonych przez wspólnoty, albo w innych środowiskach wychowawczych oraz inne stosowne decyzje. Przyjęte wyliczenie środków może budzić wątpliwości z uwagi na ostatni punkt, mający charakter klauzuli generalnej, tak bardzo niebezpiecznej z punktu widzenia gwarancyjności prawa. Należy odczytać z niego jednak dyrektywę wyboru środków opartą na koncepcji oddziaływania Wolnościowego, przy pozostawieniu nieletniego w jego środowisku. Zresztą właśnie w tym miejscu reguły kategorycznie stwierdzają, że żaden nieletni nie powinien być odebrany spod nadzoru rodziców, chyba że okoliczności danej sprawy wskazują na konieczność takiej decyzji.

Organ kompetentny stosując środki wobec nieletniego powinien kierować się dyrektywą proporcjonalności mierzonej okolicznościami i ciężarem czynu, ale także właściwościami i indywidualnymi potrzebami nieletniego, a ponadto potrzebami społeczeństwa. Dyrektywy te odpowiadają w zasadzie dyrektywom wymiaru kary wobec dorosłych. Odnaleźć w nich można elementy dyrektywy sprawiedliwościowej, a także prewencji indywidualnej i generalnej.

Reguły z Beijing zawierają również wskazania co do sposobu unormowania przebiegu postępowania w sprawach nieletnich. W pierwszym rzędzie ustalone zostały ogólne zasady postępowania. I tak postępowanie w sprawie nieletniego powinno być prowadzone z pełnym respektem dla statusu prawnego nieletniego, w klimacie zrozumienia, bez zbędnej zwłoki, przy pełnym uczestnictwie nieletniego i jego rodziców i wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Nieletniemu należy zapewnić swobodę wypowiedzi (art. 10.3). Organ kompetentny powinien kierować się zasadą dobra nieletniego i jak najpełniejszej ochrony jego interesów. Zobowiązany on jest w toku całego postępowania do zabezpieczenia opieki i pomocy tak w zakresie wychowania, kształcenia zawodowego, jak i odpowiednich warunków życiowych.

W każdej sprawie nieletniego należy badać możliwości sięgnięcia do trybu pozasądowego, tak wszakże, by nie naruszało to reguł minimalnych z jednej i interesu pokrzywdzonego z drugiej strony.

Nieletniemu, jak wskazywano, przysługuje prawo korzystania z pomocy obrońcy z wyboru bądź z urzędu i to w toku całego postępowania. Rodzice, którzy także biorą udział w całym postępowaniu, mogą w nim działać tylko w interesie nieletniego. Gdy sąd lub inny organ kompetentny dojdzie do przekonania, że dla dobra dziecka uczestnictwo rodziców jest niewskazane — mogą ich wykluczyć z udziału w sprawie.

Reguły przywiązują wiele uwagi do wywiadów środowiskowych, które powinny być przeprowadzone we wszystkich sprawach nieletnich, wyjąwszy sprawy o drobne czyny zabronione jako przestępstwa.

Tymczasowe aresztowanie zostało uznane przez Reguły z Beijing za środek ostateczny, stosowany jak najkrócej. Każdorazowo należy starać się zastąpić go środkiem wolnościowym, zwłaszcza nadzorem. Nieletni tymczasowo aresztowani powinni korzystać z wszystkich praw i gwarancji określonych w Regułach Minimalnych Postępowania z Więźniami. Należy otoczyć ich opieką i ochroną odpowiednią dla ich wieku, płci i osobowości.

Reguły z Beijing podjęły także kwestie wiążące się z wykonaniem środków orzeczonych wobec nieletniego. Jedną z najważniejszych zasad jest silnie akcentowana możliwość zmiany wykonywanych środków. Dotyczy ona jednak tylko środków o charakterze otwartym i musi być poddana dyscyplinie zakreślonej regułami (art. 23.2).

Organy kompetentne, podobnie jak w czasie poprzednich faz postępowania, tak i teraz mają obowiązek zapewnienia nieletniemu warunków życia, kształcenia zawodowego odpowiednich dla readaptacji społecznej nieletniego. Stanowi to jeszcze jedno potwierdzenie tego, co legło u podstaw rozwiązań przyjętych przez Reguły z Beijing, że organy kompetentne zajmujące się sprawami nieletnich mają być w pierwszym rzędzie organami opieki i pomocy dla nieletnich.

Szczególną uwagę przywiązują reguły do sposobu wykonania zakładowych środków stosowanych wobec nieletnich. Nieletnim przebywającym w zakładzie należy zapewnić pełną opiekę — wychowawczą, zawodową, psychologiczną, medyczną i fizyczną, odpowiednią dla wieku, płci i właściwości osobistych. Jej standard nie może być niższy od tego, który prawo gwarantuje młodocianym. Środki oddziaływania stosowane w zakładzie powinny przyczyniać się do harmonijnego rozwoju nieletniego. Należy zwracać uwagę na indywidualne potrzeby i osobiste problemy każdego z wychowanków i traktować ich sprawiedliwie (art. 26). Reguły statuują ponadto, wskazywane wyżej, prawo rodziców do nieograniczonych kontaktów z nieletnimi umieszczonymi w zakładach zamkniętych.

## II

W rezolucji podjętej na 40 sesji ONZ w listopadzie 1985 r. ZO zaprosiło państwa członkowskie do zharmonizowania ustawodawstw krajowych obejmujących wymiar sprawiedliwości względem nieletnich z Regułami Minimalnymi z Beijing. Pierwszym krokiem na tej drodze jest konfrontacja ustawodawstwa krajowego z regułami. Powstaje więc pytanie, jak w świetle Reguł z Beijing można ocenić polskie ustawodawstwo

dotyczące postępowania w sprawach nieletnich? Dokonując oceny należy wszakże pamiętać, że reguły zostały tak sformułowane, by mogły być przyjęte przez państwa o różnych ustrojach polityczno-społecznych i różnych systemach i kulturach prawnych. Są więc dość elastyczne i zawierają szeroką gamę możliwych rozwiązań. Jednak pewne z nich są rygorystyczne i sztywne — są to reguły o charakterze gwarancyjnym i mają na celu ochronę praw nieletnich i ich rodziców. Przy ocenie ustawodawstwa wewnętrznego nie należy także zapominać o tym, że reguły określają standard minimum, a więc poziom ochrony prawnej nieletniego, poniżej którego zejść żadne cywilizowane państwo nie powinno.

Polski model postępowania z nieletnimi stworzony został przez przepisy ustawy z 26 X 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich<sup>14</sup> i wydane na jej podstawie akty wykonawcze; całości dopełniają przepisy k.k., przede wszystkim art. 9 § 2 k.k.

U.p.n. przyjęła model sformalizowanego sądowego postępowania w sprawach nieletnich. Ta tendencja zasadniczo odpowiada regułom, które nie określają ściśle organów kompetentnych do rozpatrywania spraw nieletnich. Wymieniają je przykładowo, wskazując wśród nich również sąd. Zalecają one jednak częściową dejurydyzację i załatwianie spraw nieletnich na „przedpolu” wymiaru sprawiedliwości i stosowanie zawsze, gdy to możliwe środków pozasądowych. Z tym ostatnim jest w polskiej ustawie gorzej, ponieważ właściwie nie dopuszcza ona takich możliwości. Przewiduje jedynie możliwość przekazania sprawy nieletniego szkole, do której nieletni uczęszcza albo organizacji społecznej, do której należy, jeżeli uzna się, że środki oddziaływania wychowawczego jakimi dysponują, są dostateczne. Zresztą akuratnie w tym punkcie należałoby — mając na uwadze względy gwarancyjne z jednej strony, a naszą rzeczywistość z drugiej — aprobować rozwiązania u.p.n. nie dopuszczające zbyt dużego dyskrejonizmu pozasądowych organów prowadzących postępowanie w sprawach nieletnich. Mogą one działać w zasadzie na zlecenie sądu rodzinnego i w jego ramach, a i tak rozwiązanie to, jako zbyt daleko idące, wywołało ostrą polemikę w doktrynie<sup>15</sup>. Podobne zastrzeżenia podnoszone są także w piśmiennictwie światowym<sup>16</sup>.

U.p.n. przesądza, tak jak tego chcą reguły, pierwszeństwo środków wychowawczych nad karnymi. Kara — zgodnie z art. 5 u.p.n. — może być orzeczona, gdy inne środki nie są w stanie zapewnić resocjalizacji nieletniego. Zdawałoby się więc, że u.p.n. stoi na stanowisku kara — *ultima*

<sup>14</sup> Cyt. jako „ustawa” lub u.p.n.

<sup>15</sup> Por. E. Stanowska, A. Walczak-Żochowska, K. Wierzbicki, *Uwagi o profilu ustawy o postępowaniu z nieletnimi. Zagadnienia materialnoprawne i procesowe*, Państwo i Prawo 1983, z. 6, s. 59, 60. E. Peczeniuk, *W sprawie udziału Milicji Obywatelskiej w postępowaniu z nieletnimi*. Państwo i Prawo 1984, z. 10, s. 108, 109,

<sup>16</sup> Por. Numero Spécial, Cahiers de Défense Sociale 1980, passim.

*ratio*. Jest *io* stanowisko idące dalej od rozwiązania przyjętego w art. 9 § 2 k.k., który jednak dopuszcza dość szerokie możliwości karania starszych nieletnich, niestety poszerzone jeszcze dzięki interpretacji przepisu dokonanej przez SN<sup>17</sup>. Reguły w tej kwestii żądają nie znanych u.p.n. rygorystycznych ograniczeń, wprowadzając dwie możliwości, ściśle określone, orzeczenia kary pozbawienia wolności względem nieletniego sprawcy przestępstwa. W zasadzie w ramach tej reguły należałoby także rozpatrywać przesłanki umieszczenia w zakładzie poprawczym, ponieważ mieści on w sobie nadal — mimo różnych opinii piśmiennictwa i interpretacji zawartych w orzecznictwie SN — materialne elementy kary i jest środkiem o charakterze karnym, nie zaś wyłącznie wychowawczym<sup>18</sup>. Nazwa „środek poprawczy” jest na dobrą sprawę kwestią konwencji, by zaś określić rzeczywistą istotę danego środka należy zbadać jego treść i cele. Te, w konfrontacji z karą kryminalną przemawiają i obecnie za uznaniem zakładu poprawczego za środek mający cechy kary. Z tych powodów zakład poprawczy powinien podlegać rygorom Reguł z Beijing. Jeżeli zajmie się takie stanowisko, to jego konsekwencją jest przyjęcie, że rozwiązania polskie dotyczące zakładu poprawczego nie odpowiadają regułom minimalnym.

Polski ustawodawca pozostał przy tradycyjnych już dla naszego prawa nieletnich granicach wiekowych nieletności, gdy chodzi o odpowiedzialność nieletniego za czyn karalny. Nie wyczerpuje to jednak podmiotowego ujęcia nieletności. U.p.n. reguluje ponadto kwestię zapobiegania i zwalczania demoralizacji nieletniego, którym w tym aspekcie jest osoba, która nie ukończyła 18 lat. Ustawa nie określa tu natomiast dolnej granicy wieku nieletności. Spełnienie wymagań określonych regułami nakazuje określić tę granicę i to na poziomie niezbyt niskim.

U.p.n. w art. 3 statuuje dobro nieletniego naczelną zasadą postępowania w sprawie nieletniego, chociaż nakazuje także uwzględnić interes społeczny. Przepisy te są więc zgodne z regułami. Zasada dobra nieletniego znajduje odbicie w wielu dyspozycjach reguł, zwłaszcza w tych, które stanowią główne ich założenie powodujące, że model stworzony przez Reguły z Beijing nazwać można modelem „prawa opieki nieletnich”. W tym systemie prawo powinno chronić nieletnich, gwarantując im spokój, wolność, godność i bezpieczeństwo, a organy kompetentne zobowiązane są do udzielania nieletniemu pomocy i opieki. Takiego kierunku nie można dopatrzeć się w przepisach polskiej ustawy. Jest ona nastawiona w części „walkowo” i skierowana jest raczej na zabezpieczenie społeczeństwa przed nieletnim i resocjalizację nieletniego, niż na udzielanie mu pomocy i opie-

<sup>17</sup> A. Grześkowiak, *Odpowiedzialność karna nieletniego na podstawie art. 9 § 2 k.k. Oceny i propozycje zmian*, Państwo i Prawo 1984, z. 1-2, s. 134 - 136.

<sup>18</sup> Por. Z. Sienkiewicz, *Kontrowersje dotyczące przesłanek umieszczenia nieletniego w zakładzie poprawczym*, Palestra 1986 nr 3, s. 17 - 28.

ki. A już zupełnie nie zwraca się w u.p.n. uwagi na konieczność zabezpieczenia nieletniemu spokoju, wolności, godności i bezpieczeństwa. Jest to istotna wada rozwiązań przyjętych przez ustawę, będąca konsekwencją pominięcia w niej problemu praw nieletnich.

Pomoc i opieka świadczone nieletnim przez organy prowadzące postępowanie nie są założeniem u.p.n. Przyjmuje się w niej jedynie, że sąd ma prawo zwrócenia się do właściwej instytucji lub szkoły o udzielenie niezbędnej pomocy w poprawie warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego (art. 72 u.p.n.). To chyba jednak za mało, by być w zgodzie z regułami. Inną ocenę należy sformułować, gdy chodzi o rozwiązania dotyczące pomocy udzielanej nieletnim zwolnionym z zakładów poprawczych, wychowawczych, czy zakładów innego typu. Kwestia znalazła odrębne, szerokie uregulowanie w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 25 IV 1983 r.<sup>19</sup> Jeżeli przepisy te funkcjonują zgodnie z ich normatywną treścią, to chyba właśnie o takie działania chodzi w regułach. Szkoda, że problem udzielania pomocy nieletnim nie znalazł kompleksowego rozwiązania i że nie objął wszystkich nieletnich tej pomocy potrzebujących. Jest to już postulat pod adresem polityki społecznej i dotyka kwestii systemowych.

Reguły z Bejing silnie akcentują prawa nieletnich w postępowaniu i potrzebę ich ochrony. U.p.n. tym zagadnieniem odrębnie nie zajmuje się. Przy ogólnoświatowym trendzie do wzmożenia ochrony praw człowieka, a na płaszczyźnie postępowania w sprawach nieletnich, do wyraźnej regulacji tego problemu w ustawodawstwach, milczenie u.p.n. w tej sprawie jest niewątpliwie jednym z najpoważniejszych jej braków. Jest ono zresztą dość symptomatyczne. Już bowiem w preambule do u.p.n. mowa jest tylko o wychowaniu nieletnich na świadomych swych obowiązków członków społeczeństwa. Pominięto w niej świadomość praw, która jest ważnym składnikiem wychowania, jeżeli nieletni ma być traktowany jako podmiot, a nie przedmiot działań wychowawczych. W takim duchu jak preambuła jest utrzymana cała ustawa. Brak ten przesądza o małej gwarancyjności rozwiązań przyjętych przez u.p.n., głęboko przecież wkraczającej w sferę praw dzieci, młodzieży i ich rodziców. Przepisy polskiej ustawy z tego punktu widzenia nie odpowiadają regułom minimalnym ONZ. U.p.n. nie przyznaje nieletnim szczególnych praw w postępowaniu, co z uwagi na uwarunkowania rozwojowe nieletnich byłoby konieczne. Co więcej — nieletni nie zawsze korzysta nawet z takich praw i gwarancji ich ochrony, jakie przysługują w postępowaniu karnym dorosłym. Drastycznym przykładem konsekwencji tych braków ustawy jest fakt, że nieletniego, który jest wysłuchiwany przed sądem rodzinnym w sprawie o czyn karalny, prowadzonej w trybie opiekuńczo-wychowawczym, należy uprzedzić o obowiązku mówienia prawdy, ponieważ przepi-

<sup>19</sup> Dz.U. nr 23, poz. 102.

sy odsyłają w tym miejscu do k.p.c. Rozwiązanie to niweczy prawo do obrony i jest oczywiście sprzeczne nie tylko z normami stosowanymi wobec dorosłych, ale także z regułami minimalnymi i innymi międzynarodowymi aktami ochrony praw człowieka. Stało się tak dlatego, że w u.p.n. nie uregulowano prawa nieletniego do składania lub odmowy składania wyjaśnień, będących składnikiem prawa do obrony (na wzór art. 63 k.p.k.).

Ustawa polska przyznaje nieletniemu prawo do korzystania z pomocy obrońcy, nakazując lub dopuszczając jego udział w postępowaniu w sprawie nieletniego. Nie wiadomo dlaczego tak bardzo komplikuje ona tę kwestię, różnicując udział obrońcy w zależności od okoliczności, fazy i trybu postępowania. W postępowaniu wyjaśniającym i postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym nieletni może mieć obrońcę: jeżeli został umieszczony w schronisku dla nieletnich, lub gdy interesy nieletniego i jego rodziców pozostają w sprzeczności — wówczas udział obrońcy jest obowiązkowy. Natomiast w każdym wypadku postępowania prowadzonego w trybie poprawczym nieletni musi mieć obrońcę. Taki sposób rozwiązania kwestii obrony jest niewłaściwy, zwłaszcza w świetle reguł z Beijing, które przyznają nieletniemu prawo korzystania z pomocy obrońcy w toku całego postępowania.

Ustawodawca polski wyszedł — jak czytamy w uzasadnieniu do ustawy — ze słusznego założenia, że rodzice są pierwszymi i głównymi wychowawcami młodego pokolenia<sup>20</sup>. Założenie to ma jednak w dużej mierze walor deklaracji, a nie dyrektywy, którą kierował się ustawodawca tworząc poszczególne przepisy. Stwierdzona w preambule zasada traktująca o poczuciu odpowiedzialności rodziców za wychowanie nieletniego wymagałaby w pierwszym rzędzie rzeczywistego uznania prawa i pierwszeństwa rodziców do wychowania dzieci. Prawo to jest pierwotne i niezbywalne — co potwierdzają zarówno międzynarodowe akty ochrony praw człowieka, jak i Karta Praw Rodziny — dokument o charakterze międzynarodowym o dużym znaczeniu moralnym i politycznym, przedłożony przez Stolicę Apostolską w 1984 r. wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym<sup>21</sup>.

Prawo rodziców do wychowania swoich dzieci powinno być realizowane zgodnie z własnymi przekonaniami moralnymi i religijnymi rodziców, z uwzględnieniem tradycji kulturowych rodziny w sposób sprzy-

<sup>20</sup> Por. *Uzasadnienie do projektu ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Warszawa 1982 (nie publ.) druk nr 184, s. 3.

<sup>21</sup> Por. *Karta Praw Rodziny*, Tygodnik Powszechny 1984, nr 2. Szerzej na ten temat por. J. Cegła, J. Sandorski, *Karta Praw Rodziny (aspekt międzynarodowy i wewnątrzpaństwowy)*, Życie i Myśl 1984, nr 6, s. 39-46. Autorzy podkreślają uniwersalny i ogólnohumanistyczny wymiar Karty Praw Rodziny przyznając jej charakter międzynarodowego dokumentu dyplomatycznego.

jający dobru i godności dziecka<sup>22</sup>. Państwo powinno respektować prawo rodziców do wychowania dziecka i to według własnego modelu wychowawczego. Płyńie stąd dyrektywa — przyjęta przez Reguły z Beijing — nakazująca organom państwowym powstrzymanie się od ingerencji w proces wychowania dziecka. Obowiązuje ona tak długo, dopóki ingerencji takiej nie wymaga dobro dziecka<sup>23</sup>. Tej treści zapisów brak w u.p.n., co więcej — ustawa reguluje pewne kwestie sprzeczne z regułami minimalnymi.

U.p.n. przewiduje szereg środków wiążących się ze zmianą naturalnego środowiska wychowawczego, orzekanych w związku z popełnieniem przez nieletniego czynu karalnego lub wykazywaniem innych objawów demoralizacji. Ich konsekwencją jest faktyczne pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej. W pierwszym rzędzie chodzi o środki zakładowe, umieszczenie w instytucji lub organizacji powołanej do przygotowania zawodowego i umieszczenie w rodzinie zastępczej. Sąd rodzinny odbierając w taki sposób dziecko spod władzy rodzicielskiej nie ma obowiązku ustalenia, czy, a jeżeli tak, to w jakim stopniu rodzice winni są demoralizacji nieletniego, nie pyta ich o zgodę na zmianę środowiska wychowawczego. Środki te w kontekście ustawowych kryteriów stosowania i wykonywania, a nadto okresu, w jakim są wykonywane, są wyraźnie sprzeczne z Regułami z Beijing i międzynarodowymi aktami ochrony praw człowieka. Godzą bowiem w poręczane w nich prawo rodziców do osobistego wychowania dzieci. U.p.n. nie respektuje także prawa rodziców do wyboru dla dzieci kierunku nauczania, zawodu i wychowania zgodnie z przekonaniem moralnymi i religijnymi rodziców, a zatem prawa przysługującego na mocy powołanych w Regułach z Beijing, Paktów Praw Człowieka, tak mocno akcentowanego w powołanej Karcie Praw Rodziny. Sąd lub organy wykonujące środki nie pytają ani rodziców, ani nieletniego o zgodę w kwestii np. wyboru kierunku kształcenia, przesądzając go orzeczeniem takiego czy innego środka. Nieletni przebywający w zakładach niektórych typów pracują, muszą więc przyuczać się do zawodu odpowiadającego profilowi produkcji przypadającej na dany zakład. Pobyt nieletniego w niektórych zakładach i stosowanie pewnych środków ustaje z ukończeniem 21 roku życia, a więc rozciąga się na pełnoletność — i nawet wówczas nieletni nie może sam o sobie decydować. Jest to już poważne ograniczenie wolności należnej człowiekowi

Katalog środków wychowawczych zawiera wiele środków o charakterze otwartym, nie wiążących się ze zmianą naturalnego środowiska wy-

<sup>22</sup> Por. art. 5 pkt. a Karty Praw Rodziny, także art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych i art. 13 pkt. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

<sup>23</sup> Por. A. Grześkowiak, *Prawna odpowiedzialność za zaniedbania wychowawcze (Zagadnienia wybrane)*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1985, z. 1, s. 112.

chowawczego. Jest to zasadniczo zgodne z rozwiązaniami przyjętymi przez reguły. W u.p.n. brak jednak wyraźnej dyrektywy — takiej jak w regułach — dającej pierwszeństwo środkom o charakterze otwartym, nie pociągających za sobą zmiany środowiska, natomiast sytuującej zwłaszcza środki zakładowe jako *ultima ratio* i nakazującej jak najkrótsze ich trwanie. Okres przebywania w zakładzie lub poza naturalną rodziną może być bardzo długi i wynosić od kilku do kilkunastu lat, w zależności od rodzaju środka i tytułu jego orzeczenia. Jest to ewidentna sprzeczność z Regułami z Beijng.

Reguły wymagają przestrzegania określonego porządku i zasad procesowych w postępowaniu w sprawach nieletnich. U.p.n. ich wyraźnie i odrębnie nie deklaruje, chociaż przecież nie chodzi o samą deklarację, ile o respektowanie ich w toku postępowania. Niektóre z nich można zrekonstruować z treści u.p.n., zresztą konfrontacja ta nie jest łatwa z uwagi na wielkość i różnorodność trybów postępowania i norm mających w nim zastosowanie. Poza przepisami proceduralnymi znajdującymi się w ustawie zastosowanie mogą mieć przepisy k.p.k., k.p.c. — tryb nieprocesowy i na mocy odesłania także tryb procesowy. Na tle tych wszystkich, nie skoordynowanych ze sobą przepisów można mieć poważne wątpliwości, czy postępowanie w sprawie nieletniego rzeczywiście zmierza — tak jak chcą tego reguły — do jak najpełniejszej ochrony interesu nieletniego i czy zawsze zapobiega szkodzeniu mu.

Trudno przyjąć także, że w u.p.n. jest realizowana zasada pełnego uczestnictwa nieletniego w postępowaniu, ponieważ jego udział w nim jest w części wyłączony, w części zaś zależy od decyzji sędziego — np. przeglądanie akt sprawy, obecność na sali rozpraw, zapoznanie się nieletniego z treścią wywiadów środowiskowych i opinii.

Przepisy proceduralne dotyczące przebiegu postępowania w zasadzie odpowiadają Regułom z Beijng, które dopuszczają tu szeroką gamę możliwych rozwiązań. U.p.n. także szeroko reguluje kwestię udziału rodziców i obrońców w postępowaniu, chociaż jak wskazywano, niestety nie odpowiada to w pełni regułom. Natomiast w ich ramach mieści się sposób ujęcia problemu wywiadów środowiskowych przez u.p.n.

Polska ustawa nie dopuszcza tymczasowego aresztowania nieletniego, a jego surogatem czyni umieszczenie w schronisku dla nieletnich, które pełni funkcję najbardziej surowego środka zapobiegawczego. Jest to rozwiązanie zgodne z regułami, ale tak długo, dopóki nie stanie się na stanowisku, że powinny one mieć zastosowanie do umieszczenia w schronisku dla nieletnich, które jest przecież procesowym środkiem przymusu o charakterze zamkniętym. Powinno być stosowane zgodnie z regułami jako ostateczność i jak najkrócej.

Inaczej rzecz wygląda, gdy chodzi o nieletniego odpowiadającego kar- nie na podstawie art. 9 § 2 k.k. Tutaj u.p.n. tworzy, mocą art. 99 § 1 w związku z art. 18 u.p.n., dwie możliwości — jedna dotyczy nieletniego,

wobec którego postępowanie wszczęto przed ukończeniem 18 lat; w tym wypadku nie stosuje się tymczasowego aresztowania, zamiast niego umieszcza się nieletniego w schronisku dla nieletnich. Druga natomiast obejmuje wypadek postępowania wszczętego po ukończeniu lat 18 — oczywiście stosuje się tymczasowe aresztowanie. Przyjęte przez u.p.n. rozwiązanie opiera się na umownym określeniu granicy wieku, poniżej której nie stosuje się tymczasowego aresztowania, ale wobec dawnej praktyki stosowania tego środka wobec nieletniego odpowiadającego na podstawie art. 9 § 2 k.k., opartej na niezwykle kontrowersyjnym orzeczeniu SN, uznać je należy za postęp.

Zarówno reguły, jak i u.p.n. przewidują możliwość modyfikacji środków orzeczonych wobec nieletniego w trakcie ich wykonywania. W regułach jednak przewidziano, że zmiana taka musi być poddana wszystkim wymogom tam zawartym (art. 23.2). Ustawa polska pozwala na zmianę, uchylene, odstąpienie od stosowania orzeczonych wobec nieletniego środków wychowawczych, gdy przemawiają za tym względy wychowawcze. Brak tu nakazu podporządkowania tej decyzji podstawowym zasadom procesowym i wymogom gwarancyjnym.

Obszernie normowana jest w regułach — jak wskazano wyżej — kwestia wykonania środków zakładowych. Zestawienie rozwiązań polskich z modelem ONZ-towskim wymaga nie tylko analizy u.p.n., ale przede wszystkim analizy aktów wykonawczych, zwłaszcza tych, które określają zasady pobytu nieletnich w zamkniętych zakładach.

Różnice w ujęciu wykonania środków zakładowych między regułami u.p.n. i aktami wykonawczymi są wyraźne. Reguły z Beijing akcentują wśród celów umieszczenia w zakładzie zabezpieczenie ochrony, opieki wychowania i kształcenia zawodowego oraz pomoc w przygotowaniu do pełnienia konstruktywnej i produktywnej roli w społeczeństwie. Podkreślają ponadto, że w zakładzie nieletni powinni uzyskać pomoc, ochronę i opiekę taką, jaka jest im potrzebna ze względu na wiek, płeć, osobowość dla zapewnienia ich harmonijnego rozwoju.

Reguły Minimalne wysuwają na plan pierwszy nieletniego, jego interes i dobro, czynią z niego podmiot praw, które należy respektować zapewniając ich realizację. Ustawodawstwo polskie natomiast patrzy na nieletniego przede wszystkim przez pryzmat jego relacji społecznych z państwem, przez pryzmat ról społecznych, jakie nieletni ma do spełnienia, i jego obowiązków jako członka społeczeństwa. Wykonanie środków stosowanych wobec nieletniego ma na celu — zgodnie z polskim prawem nieletnich — wychowanie na świadomego i uczciwego obywatela, powinno zmierzać do wyrobienia i utrwalenia społecznie pożądanej postawy i poczucia odpowiedzialności w celu przygotowania nieletniego do społecznie użytecznej pracy. Te sformułowania stanowią potwierdzenie wielokrotnie w u.p.n. wskazywanego ogólnego celu środków zapobiegania i zwalczania demoralizacji i przestępczości nieletnich. Jest nim resocja-

lizacja nieletniego, co zresztą jest wyjątkowo niefortunnym celem w odniesieniu zwłaszcza do młodszych nieletnich, wobec których stosowane są środki wychowawcze w związku z objawami demoralizacji. Poza tym trudno sobie wyobrazić rzeczywistą resocjalizację nieletniego przebywającego w sztucznie stworzonym zakładowym środowisku społecznym, w którym tak często jest on prostym przedmiotem decyzji podejmowanych bez jego udziału, a przesądających o jego późniejszym życiu i pozycji społecznej.

Na dalszy plan u.p.n. przesunęła to, co w pracy wychowawczej z nieletnimi najważniejsze — reedukację i wewnętrzną przemianę nieletniego, zbyt szumnie może czasem zwaną rewaloryzacją jego osobowości<sup>24</sup>. Mowa w niej co prawda o tym, że wychowanie nieletniego powinno zmierzać także do wszechstronnego rozwoju osobowości oraz jego indywidualnych uzdolnień, ale stwierdzenie to (art. 65 u.p.n.) nie znajduje szerszego potwierdzenia w zasadach wykonania środków stosowanych wobec nieletnich.

Odpowiedź na pytanie o zgodność polskiego prawa nieletnich z uniwersalnym wzorcem postępowania w sprawach nieletnich opracowanym i uchwalonym przez ONZ nie jest jednoznacznie pozytywna lub zdecydowanie negatywna. Rozwiązania polskie w części odpowiadają regułom, ale w dużej części nie osiągają standardu zakreślonego Regułami Minimalnymi. Już nawet ten zarysowy przegląd polskiego ustawodawstwa w zestawieniu z ONZ-towskim modelem wymiaru sprawiedliwości dla nieletnich prowadzi do wniosku o konieczności nowelizacji u.p.n. w tych miejscach, w których nie odpowiada ona Regułom Minimalnym.

Zgromadzenie Ogólne w preambule rezolucji zawierającej Reguły Minimalne Narodów Zjednoczonych dotyczące Wymiaru Sprawiedliwości względem Nieletnich zaprosiło państwa członkowskie nie tylko do przystosowania tekstów ustawowych i praktyki do treści reguł, ale także do zwrócenia na nie uwagi władzom i społeczeństwu. Temu właśnie służył ma przedstawione opracowanie.

#### PROCEEDINGS IN JUVENILE DELINQUENTS' CASES IN POLAND IN THE LIGHT OF THE UN MINIMUM RULES CONCERNING THE ADMINISTRATION OF JUSTICE WITH RESPECT TO JUVENILES

##### Summary

The VIIth UN Congress on the Prevention of Delinquency and Procedure with respect to Offenders, held in Milano in September 1985, adopted Minimum Rules of the Administration of Justice towards juveniles (so-called Beijing Rules), sub-

<sup>24</sup> J. Sellose, *Délinquance et délinquante: quelques points de repères concernant les recherches actuelles dans le camp de la délinquance juvénile*, Annales Internationales de Criminologie 1976, nr 2, s. 189.

sequently approved by the UN General Assembly on its 40th session in November 1985. Since then they possess the character of guidelines binding on all member-states. The said rules determine the universal standard model for proceedings in cases of delinquent or socially unadjusted juveniles. The UN General Assembly invited the member states to harmonize their domestic legislation on the administration of justice with respect to juveniles with the Beijing Rules.

In the first part of her article, the author presents main solutions adopted in the UN minimum rules, stressing those which possess the character of warranty, i.e. determine the rights of the juveniles and their parents in legal proceedings.

The second part of the article confronts the principles established by the Beijing Rules with the Polish law on the juvenile delinquents' cases contained in the Law of October 26, 1982 on proceedings in the juvenile delinquents' cases and in executory acts enacted by virtue on the Law of 1982 as well as in the provisions of the Criminal Code, especially in Art. 8 § 2.

The author states that only some of the Polish solutions correspond satisfactorily with the Beijing Rules; in a greater part they do not meet the standard set by the minimum rules. The greatest differences result from the absence *in* the Polish legislation of the norms regulating the rights of the juveniles and their parents in the legal proceedings. Te above leads to the conclusion that it is necessary to amend the provisions of the Law of 1982 which do not correspond with the **Beijing Rules**.